

Sierota – Imperium

Nad strumykiem, nad potokiem
Szedł sierota wolnym krokiem
Na swej matki grób, na swej matki grób
Pierwszy raz mu to się zdarza,
Zapytuje więc grabarza
Gdzie jest matki grób,
Gdzie jest matki grób
Będziesz szedł tymi ścieżkami,
Porośnięte są kwiatami
Tam twej matki grób, tam twej matki grób
Matko powstań z grobu tego,
Ja Ci powiem coś nowego
Ojciec nie jest sam, drugą matkę mam
Ojciec nie jest sam, drugą matkę mam
[melodia]
A gdy do domu już powraca,
Ona bije i przewraca
Gdzieś bękarcie był, gdzieś bękarcie był
Byłem ja nad grobem matki,
Polewałem łzami kwiatki
Matko nie bij mnie, matko proszę Cię
Matko nie bij mnie, matko proszę Cię
A gdy ojciec był w zapale,
I usłyszał syna żal
Chciał macochę bić, chciał macochę bić
Ona pada na kolana, i do męża tak powiada
Mężu nie bij mnie, mężu proszę Cię
Mężu nie bij mnie, mężu proszę Cię
[melodia]
Ona pada na kolna, i do męża tak powiada
Mężu nie bij mnie, mężu proszę Cię
Bić Cię wredna nie przestanę,
Aż na Tobie krew zobaczę
Nie będziesz mi syna bić,
Nie będziesz mi syna bić



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych

